

Damian Kała

Co w świetle źródeł prymarnych wiadomo o kompetencjach urzędników małopolskich z XIII wieku?

Historia Slavorum Occidentis 2(7), 156-175

2014

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

DAMIAN KAŁA (CZĘSTOCHOWA)

CO W ŚWIETLE ŹRÓDEŁ PRYMARNYCH WIADOMO O KOMPETENCJACH URZĘDNIKÓW MAŁOPOLSKICH Z XIII WIEKU?

Poprawne określenie zakresu kompetencji właściwego dla poszczególnych urzędów występujących na ziemiach polskich w okresie rozbięcia dzielnicowego jest bardzo trudnym zadaniem. Wymienić można co najmniej kilka powodów takiego stanu rzeczy. Na przeszkodzie stoi zwłaszcza względnie uboga podstawa źródłowa, brak jest bowiem na ten temat bezpośrednich informacji o charakterze normatywnym. Występują natomiast poważne trudności interpretacyjne związane z wieloznaczną łacińską terminologią polityczną i prawną. Trzeba również brać pod uwagę zmiany, jakie zachodziły w ówczesnej organizacji „administracyjnej” na przestrzeni lat: wygasanie jednych i powstawanie nowych urzędów, utrata dotychczasowych i nabywanie nowych kompetencji. Należy założyć, że w omawianym okresie występowały różnice międzydzielnicowe, czasami niezwykle istotne (jest to widoczne zwłaszcza na przykładzie Śląska).

Część urzędów mogła być jedynie czysto honorowa, co uwidaczniało się w porządku ceremonialnym, tak jak miało to miejsce w Rzeszy: „Piastując dworskie urzędy (stolnika, podczaszego, podskarbiego czy marszałka), świeccy książęta mogli demonstrować gotowość służenia królowi i królestwu – szczególnie przywilej!”¹. Prowadzi to tym samym do pytania: czy mamy tutaj rzeczywiście do czynienia z urzędami, czy może jednak tylko z godnościami?

¹ S. Wienfurter, *Niemcy w średniowieczu 500–1500*, tłum. A. Gadzała, Warszawa 2010, s. 131.

Zdarza się też, że współczesne wyobrażenia przenoszone są na postrzeganie stosunków panujących w odległej przeszłości. Takie postępowanie występowało często u średniowiecznych dziejopisarzy, jego ślady zauważalne są także w twórczości współczesnych historyków.

Wobec szeregu przedstawionych powyżej trudności, wypada podkreślić, że w badaniach nad średniowiecznymi urzędami nie zawsze można polegać na popularnych metodach badawczych. Chodzi tutaj chociażby o często stosowane metody porównawcze: *per analogiam* i retrogresywną², gdyż mogą one prowadzić do niewłaściwych dla konkretnego przypadku wniosków. Należy z nich korzystać, ale tylko w umiejętny sposób, z zachowaniem odpowiedniej dozy sceptycyzmu, starając się unikać budowania na ich podstawie piramid hipotez. Pewniejsze wnioski otrzymać można dopiero wtedy, gdy zastosuje się kilka takich metod łącznie.

Odnosnie do średniowiecznych urzędów w historiografii spotkać się można z wieloma uogólnieniami, które nie znajdują często potwierdzenia w źródłach. Negatywny wpływ na twórczość historiograficzną ma także funkcjonowanie w społecznym przekonaniu jakiejś rzekomej tradycji, niemającej tak naprawdę zbyt starej metryki. Jest to tzw. tradycja wymyślona, wynaleziona³. Najłatwiej można to zjawisko zrozumieć na podanym przez Hugh Trevora-Ropera przykładzie góralskiej tradycji Szkocji. Zdaniem tegoż historyka noszony przez szkockich górali *kilt* (słynna tartanowa spódniczka), który zwykło się nawet wywodzić ze starożytności, został wprowadzony dopiero w XVIII w., ale bardzo szybko się upowszechnił, a z czasem stał się nawet najbardziej znanym symbolem mieszkańców Highlands⁴.

W średniowieczu chętnie odwoływano się do dawnych wzorców, zdarzało się wobec tego, że dla nowych ustanowień starano się dobudować rodowód sięgający odległej przeszłości. Tak samo mogło to wyglądać w przypadku urzędów. W podświadomości historyków urząd pojawiający się w źródłach z XIII wieku ma już korzenie sięgające czasów Mieszka I lub Bolesława

² Zob. J. Topolski, *Metodologia historii*, Warszawa 1973, s. 420–424.

³ Eric Hobsbawm wyjaśnił termin „tradycja wymyślona” w sposób następujący: „Obejmuje on zarówno «tradycje» naprawdę wymyślone, zbudowane od podstaw i oficjalnie wprowadzone w życie, jak również takie, które powstają w trudniejszy do «namierzenia» sposób w krótkim, konkretnym okresie czasu – bywa, że w ciągu kilku lat – i bardzo prędko się utrwalają” (E. Hobsbawm, *Wprowadzenie. Wynajdywanie tradycji*, [w:] *Tradycja wynaleziona*, red. E. Hobsbawm, T. Ranger, przeł. M. Godyń, F. Godyń, [Kraków 2008], s. 9).

⁴ H. Trevor-Roper, *Góralska tradycja Szkocji*, [w:] *Tradycja wynaleziona*, s. 25–51.

Chrobrego, bo przecież to oni byli budowniczymi i organizatorami państwa polskiego.

Głównym celem prezentowanego tekstu jest udzielenie odpowiedzi na pytanie: co tak naprawdę o kompetencjach urzędników małopolskich z XIII wieku mówią źródła z tamtego okresu? Niezwykle ważne jest w tym wypadku, żeby były to właśnie te tytułowe źródła prymarne, gdyż tylko one mogą udzielić nam w miarę poprawnych odpowiedzi (zawsze jednak należy liczyć się z: niewiedzą, pomyłką lub też jakąś ukrytą intencją ich autora). Wszystkie późniejsze (zarówno pod względem powstania, jak i formy zachowania się do naszych czasów), mogły już zostać skażone różnymi amplifikacjami, zaciemniającymi tylko właściwy obraz.

Istotą niniejszych badań jest też w pewnym sensie dokonanie reinterpretacji źródeł, tak jak to zaproponowała Susan Reynolds w przypadku swoich rozważań nad feudalizmem: „Ze wzmiankowanego tria: słowa, pojęcia i zjawiska, najmniejsze znaczenie ma słowo. Zaczynanie badania zjawisk od analizowania sposobu użycia określonych słów jest zwyczajem XVI-wiecznych historyków i jest to zwyczaj, który musi zostać zarzucony. Historycy pracujący ze źródłami pisanymi są do pewnego stopnia zmuszeni do rozpoczynania swych badań od analizowania znaczenia słów: są one dla nich jedynym źródłem informacji. Być może jednak z badawczego punktu widzenia korzystniejsze byłoby powstrzymanie się od formułowania definicji, do czasu zbadania sposobu użycia pojęć, dogłębnego przemyślenia kwestii omawianego problemu (zjawiska), oraz wysunięcia wniosków dotyczących znaczenia terminów, którymi posługiwano się w dawnym czasie”⁵. Niestety we współczesnej wyobraźni historycznej nadal rozpowszechnione są dziewiętnastowieczne paradygmaty, które w dużym stopniu utrudniają nam poprawne zrozumienie epoki średniowiecza. Najwyższy czas na to, aby się w końcu od nich uwolnić.

Niniejszy artykuł ma na celu jedynie zarysowanie pewnego istotnego dla polskiej mediewistyki problemu, jakim jest wiedza o średniowiecznych urzędach. Niemożliwe jest jednak udzielenie ostatecznych odpowiedzi na wszystkie sygnalizowane w nim wątpliwości. O niektórych urzędach możemy bowiem obecnie stwierdzić tylko tyle, że istniały, lecz nic ponadto. Na samym wstępie należy wymienić urzędy, które stanowią będą przedmiot

⁵ S. Reynolds, *Lenna i wasale. Reinterpretacja średniowiecznych źródeł*, tłum. A. Bugaj, Kęty 2011, s. 31–32.

analizy. Autorzy opracowania: *Urzednicy małopolscy XII–XV wieku*, dla XIII wieku wymienili następujące urzędy „ziemskie” (w nawiasie znajduje się data pierwszej wzmianki o danym urzędzie w źródłach)⁶:

- a) Kraków: chorąży (1234)⁷, cześnik (1223)⁸, kasztelan (termin *comes castellanus* w dokumentach małopolskich pojawia się dopiero w drugim dziesięcioleciu XIII wieku, w późniejszych źródłach narracyjnych bywa natomiast używany odnośnie do XII wieku)⁹, konarski (1224)¹⁰, łowczy (1217)¹¹, miecznik (1238)¹², podczaszy (1254)¹³, podkomorzy (1217)¹⁴, podkoni (1224)¹⁵, podłowczy (jedynie 1224)¹⁶, podsędek (1217)¹⁷, pod-

⁶ *Urzednicy dawnej Rzeczypospolitej XII–XVIII wieku. Spisy*, red. A. Gąsiorowski, t. IV: *Małopolska (Województwa krakowskie, sandomierskie i lubelskie)*, z. 1, *Urzednicy małopolscy XII–XV wieku. Spisy*, oprac. J. Kurtyka, T. Nowakowski, F. Sikora, A. Sochacka, P.K. Wojciechowski, B. Wyrozumski, Wrocław–Warszawa–Kraków 1990, s. 21.

⁷ *Kodeks dyplomatyczny Małopolski* (dalej: KDM), t. II: 1153–1333, wyd. F. Piekosiński, Kraków 1886, nr 409: *Boguslaw vexillifer* (wymieniony został po podkomorzym, przed skarbnikiem). Transumpt króla Stanisława Augusta Poniatowskiego z 1776 roku.

⁸ *Zbiór ogólny przywilejów i spominków mazowieckich* (dalej: KMaz.), t. I, wyd. J.K. Kochanowski, Warszawa 1919, nr 229: *Strez pincerna* (wymieniony został jako ostatni na liście świadków, znalazł się tuż po kasztelanie krakowskim). Oryginał.

⁹ *Katalogi biskupów krakowskich*, wyd. J. Szymański, [w:] MPH s.n., t. X, cz. 2, Warszawa 1974, s. 57, 89.

¹⁰ KDM II, nr 389: *Dirsicrayo agazone* (wymieniony został po komorniku księżnej, przed łowczym). Oryginał.

¹¹ J. Mitkowski, *Początki klasztoru cystersów w Sulejowie. Studia nad dokumentami, fundacją i rozwojem uposażenia do końca XIII wieku*, Poznań 1949, s. 316, nr 3: *Marcus venator* (wymieniony został po stolniku, przed podsędkiem). Kopia.

¹² KDM I, 1178–1386, wyd. F. Piekosiński, Kraków 1876, nr 22: *Boz gladifer* (wymieniony został po kilku osobach występujących bez żadnych godności, przed prepozytem miechowskim). Oryginał; *Kodeks dyplomatyczny Polski* (dalej: KDP), t. III, wyd. J. Bartoszewicz, Warszawa 1858, nr 17: *Boz gladifer*. Oryginał.

¹³ *Kodeks dyplomatyczny katedry krakowskiej ś. Wacława* (dalej: KDCK), cz. I: 1166–1366, wyd. F. Piekosiński, Kraków 1874, nr 40: *Iohanne Subpincerna* (wymieniony został po podstolniku, jako ostatni z podaną godnością). Kopia; KDP I, wyd. L. Ryszczewski i A. Muczowski, Warszawa 1847, nr 44: *Joannes Subpincerna*. Kopia z czasów Zygmunta Starego.

¹⁴ J. Mitkowski, dz.cyt., s. 316, nr 3: *Albertus subcamerarius* (wymieniony został po rycerzach bez podanej godności, przed stolnikiem). Kopia.

¹⁵ KDCK I, nr 13, 14: *Clemens subagazo* (wymieniony został pod koniec listy świadków, wcześniej wystąpili: podłowczy i podstoli). Oba dokumenty to oryginały.

¹⁶ KDCK I, nr 13, 14: *Cesutha subvenator Laurincheuic* (znalezł się pomiędzy rycerzami bez żadnej godności). Oba dokumenty to oryginały.

¹⁷ J. Mitkowski, dz.cyt., s. 316, nr 3: *Vincentius subiudex* (wymieniony został po łowczym, jako ostatni z godnością). Kopia.

- skarbi (1250, nie pojawia się już po 1276 roku)¹⁸, podstoli (1224)¹⁹, sędzieja (1217)²⁰, skarbnik (1217)²¹, stolnik (1189)²², wojewoda (XII wiek)²³, wojski (1220)²⁴;
- b) Sandomierz: chorąży (1250)²⁵, cześnik (1228)²⁶, kasztelan (zdaniem części historyków występował już pod koniec XII wieku, budzi to jednak duże wątpliwości)²⁷, konarski (1245)²⁸, łowczy (1276)²⁹, miecznik (1252–1278)³⁰,

¹⁸ KDM I, nr 32: *Zdigoth subtezaurarius* (wymieniony został jako ostatni na liście świadków). Kopia.

¹⁹ KDKK I, nr 13, 14: *Poznan subdapifer* (wymieniony został przed podkonim). Oba dokumenty to oryginały.

²⁰ KDM II, nr 384: *Gothymirus iudex curie predeuore* (być może przydworny lub z Przedborza, wymieniony został jako ostatni na liście świadków, znalazł się tuż po kasztelanie wojnickim). Kopia pochodzi z *Miechovii* Samuela Nakielskiego.

²¹ J. Mitkowski, dz.cyt., s. 316, nr 3: *Diuis thesaurarius* (wymieniony został po stolniku a przed rycerzami bez podanej godności). Kopia.

²² KDKK I, nr 4: *Voyteg dapiferi* (znalazł się między rycerzami bez podanej godności). Oryginał.

²³ KDM II, nr 376: *Comes Nicholaus palatinus*. Oryginał (tzw. *Album miechowskie*).

²⁴ KMog., nr 1: *tribunus Predslau* (znalazł się między rycerzami bez podanej godności, przed skarbnikiem). Oryginał; KDP I, nr 11: *Predslav Tribunus*.

²⁵ KDM II, nr 431: *Gniewomir vexilifer Sandomiriensis* (wymieniony został po chorążym krakowskim, przed podkomorzym krakowskim). Kopia z: B. Paprocki, *Herby rycerstwa polskiego*, Kraków 1858, s. 129.

²⁶ *Zbiór dyplomów klasztoru mogińskiego przy Krakowie* (dalej: KMog.), wyd. E. Janota, Kraków 1865, nr 6: *Strech pincerna Zandomir* (wymieniony został po łowczym krakowskim, przed stolnikiem księżnej). Oryginał; KDM II, nr 395: *Stressec pincerna* (wymieniony został po wojewodzie sandomierskim). Oryginał.

²⁷ Autorzy spisu urzędników małopolskich za pierwszego kasztelana sandomierskiego uznają Jakuba, który występował w latach 1174–1176 (KDM II, nr 374 – kopia) i 1198 (KDM II, nr 375 – oryginał). W dokumencie z 1210 roku (KDM II, nr 380): *comes Iacobus* (wymieniony został po komesie Goworku). Kopia. Z pełną godnością: kasztelan sandomierski pojawiał się dopiero Sulisław w 1217 roku (KDM II, nr 384). Kopia z *Miechovii* Nakielskiego.

²⁸ KDP III, nr 24 bis: *Voiscelaus Agazo Sandomiriensis* (wymieniony został po kantorze lub łowczym sandomierskim). Transumpt króla Zygmunta Starego.

²⁹ KDP III, nr 50: *Comes Okreslaus Venator Sandomiriensis*; Kopia; *Kodeks dyplomatyczny klasztoru tyńckiego* (dalej: KTyn.), wyd. W. Kętrzyński, S. Smolka, Lwów 1875, nr 28: *comes Ckreslaus venator Sandomireinsis* (wymieniony został po sędzim krakowskim, przed skarbnikiem księżnej). Kopia; KDM I, nr 92: *Cresslao Venatore Sandomiriensi* (wymieniony został po sędzim krakowskim, przed skarbnikiem księżnej). Transumpt Władysława Łokietka z 1331 roku i Kazimierza Wielkiego z 1358 roku.

³⁰ KDKK I, nr 34: *Wars Gladifero Sandomiriensi* (wymieniony został jako ostatni na liście świadków, znalazł się za skarbnikiem krakowskim). Kopia.

- podczaszy (1243)³¹, podkomorzy (1239)³², podkoni (1254)³³, podłowczy (1255)³⁴, podsędek (1252)³⁵, podstoli (1252)³⁶, sędzia (1232)³⁷, skarbnik (1232)³⁸, stolnik (1224)³⁹, wojewoda (1195)⁴⁰;
- c) Biecz: kasztelan (1243)⁴¹, sędzia (1270? lub 1279?)⁴²;
 - d) Brzesko: kasztelan (1217)⁴³;
 - e) Chrzanów: kasztelan (1258, nie pojawia się już po 1268 roku)⁴⁴;
 - f) Czechów: kasztelan (1228)⁴⁵;
 - g) Małogoszcz: kasztelan (1224)⁴⁶;

³¹ KMog., nr 18: *Petro subpincerna* (wymieniony został po podsędku). Oryginał.

³² KDM II, nr 417: *Petrus subcamerarius* (wymieniony został po prepozycie kieleckim, przed komornikiem arcybiskupa). Oryginał; KDP I, nr 28: *Petrus Subcamerarius*. Kopia.

³³ KDP III, nr 28: *Alberto subagazone ducis* (wymieniony został po podsędku sandomierskim). Oryginał.

³⁴ KDKK I, nr 43: *Petrus, subvenator Sandomiriensis* (wymieniony został po podkonim sandomierskim, przed komornikiem arcybiskupa). Oryginał.

³⁵ KDKK I, nr 41: *Domaratus, Kilianus subjudices* (wymieniony został po podstolim sandomierskim, na końcu listy świadków). Oryginał.

³⁶ KDKK I, nr 41: *Sbislaus, subdapifer Sudomirienses* (wymieniony został po podkomorzym, przed podsędkami). Oryginał.

³⁷ KDM II, nr 403: *Ottone iudice* (wymieniony został jako ostatni z dostojników, występuje bez określenia terytorialnego). Oryginał.

³⁸ KDM II, nr 403: *Bartone tezaurario* (wymieniony został po kanclerzu, przed sędzią). Oryginał.

³⁹ KDM II, nr 389: *Creslao dapifero* (wymieniony został po cześniku, przed komornikiem księżnej). Oryginał.

⁴⁰ Joannis Długossii, *Annales seu Cronicae incliti Regni Poloniae*, lib. V–VI, Warszawa 1973, s. 161–164, 174, 177, 185–188.

⁴¹ KDKK I, nr 24: *Nicolao Castellano de Beycz* (wymieniony został po kasztelanie wiślickim, przed kasztelanem sądeckim). Kopia; KMog., nr 18: *Nicholao, castellano de Beic* (wymieniony został po kasztelanie sądeckim). Oryginał; KDM I, nr 26: *Nicolaus castellanus de bejch* (wymieniony został po kasztelanie sądeckim, przed sędzią dworu). Oryginał.

⁴² *Zbiór dokumentów małopolskich* (dalej: ZDM), cz. I: 1257–1420, wyd. S. Kuraś, Wrocław 1962, nr 5: *domino Martino iudice de Becz* (wymieniony został po komorniku). Oryginał.

⁴³ KDM II, nr 384: *Iacobus de Bresech* (wymieniony został po kasztelanie oświęcimskim, przed kasztelanem wojnickim). Kopia z Nakielskiego *Miechovii*.

⁴⁴ KTyn., nr 21: *Dobezlaus castellanus de Chranov* (wymieniony został po kasztelanie wiślickim, przed komornikiem księżnej). Oryginał.

⁴⁵ KDM II, nr 395: *Pretslaus comes de Cechow* (wymieniony został po cześniku sandomierskim). Oryginał.

⁴⁶ KDM II, nr 389: *Dobessio de Malogost* (wymieniony został po kasztelanie wiślickim, przed kasztelanem żarnowskim). Oryginał.

- h) Lublin: kasztelan (1227)⁴⁷, wojski (1230)⁴⁸;
- i) Łuków: kasztelan (1258)⁴⁹;
- j) Połaniec: kasztelan (1227)⁵⁰;
- k) Radom: kasztelan (1230)⁵¹, sędzia (1233)⁵²;
- l) Sącz: kasztelan (1223 lub 1224)⁵³, sędzia (1270? lub 1279?)⁵⁴;
- m) Sieciechów: kasztelan (1229)⁵⁵;
- n) Wiślica: kasztelan (1210)⁵⁶, podkomorzy (1170–1175)⁵⁷, wojewoda (1230, nie pojawi się już po 1232 roku)⁵⁸, wojski (1256, nie pojawia się już po 1269 roku)⁵⁹;
- o) Wojnicz: kasztelan (1217)⁶⁰;

⁴⁷ KDM I, nr 10: *Voychec castellanus de Lublin* (wymieniony został jako ostatni świadek, występuje tuż po kasztelanie połanieckim). Kopia.

⁴⁸ KDM II, nr 401: *Sdislaus tribunus de Lublin* (wymieniony został przed komornikiem). Oryginał.

⁴⁹ KDM I, nr 51: *Castellanus noster de Lucow*. Kopia.

⁵⁰ KDM I, nr 10: *Miroslaus castellanus de Polanich* (wymieniony został po kasztelanie sądeckim, przed kasztelanem lubelskim). Kopia.

⁵¹ KDM II, nr 401: *Marcus castellanus*. Oryginał. W latach 1233 i 1237 występuje jako: *Marcus castellanus de Radom* (KDM II, nr 407. Oryginał; 414. Kopia).

⁵² KDM II, nr 407: *Stronec iudex de Radom* (wymieniony został po cześniku). Oryginał.

⁵³ KDKK I, nr 15: *Comite hualislauo*. Oryginał. Dopiero w dokumencie z 1224 roku (KDM I, nr 10) występuje jako: *Hualislaus castellanus de Sandech* (KDM I, nr 10) (wymieniony został po cześniku, przed kasztelanem połanieckim). Kopia.

⁵⁴ ZDM I, nr 5: *et iudici nostro Pribislaio*. Oryginał.

⁵⁵ KDM I, nr 12: *fflorianus castellanus Secechowiensis* (wymieniony został po kasztelanie lubelskim, przed kasztelanem sądeckim). Kopia; KMaz. I, nr 273: *fflorianus Castellanus Secechowiensis*. Kopia z XV–XVI wieku.

⁵⁶ *Kodeks dyplomatyczny Wielkopolski* (dalej: KDW), t. I: 984–1287, wyd. [I. Zakrzewski], Poznań 1877, nr 66: *Ozstash* (wymieniony został bez żadnej godności). Oryginał. Dopiero w 1221 roku pojawia się jako: *Ostas Castellanus cracoviensis*. Oryginał.

⁵⁷ KDP III, nr 6: *Paulus subcamerarius* (wymieniony został na końcu listy świadków). Kopia; KMaz. I, nr 94: *Paulus subcamerarius*. Falsyfikat z XIII wieku.

⁵⁸ KDM II, nr 401: *Adalbertus palatinus* (występuje bez określenia terytorialnego). Oryginał. W dokumencie z 1231 roku *Mstiv, palatinus Wizliciae* (wymieniony został po wojewodzie krakowski, przed wojewodą sandomierskim). Oryginał.

⁵⁹ KDP III, nr 32: *Petrus Tribunus Wisliciensis*. Kopia; KDM II, nr 451: *alter Petrus tribunus Wizlicensis* (wymieniony został po komorniku krakowskim, przed podsędkiem sandomierskim). Kopia z *Miechovii* Nakielskiego.

⁶⁰ KDM II, nr 384: *Symil de Woynicze Castellani* (wymieniony został po kasztelanie brzeskim, przed sędzią dworskim). Kopia z *Miechovii* Nakielskiego.

p) Zawichost: kasztelan (1229)⁶¹;

q) Żarnów: kasztelan (1224)⁶².

We wspomnianym opracowaniu znajduje się niestety wiele różnego rodzaju błędów. Zastrzeżenia budzi chociażby to, że uwzględnieni w nim zostali trzynastowieczni urzędnicy znani dopiero z późniejszych źródeł narracyjnych (pochodzących z XIV i XV wieku). Jego autorzy często opierali się też na domysłach literatury przedmiotu, powołując się na tzw. autorytety. Poza tym korzystali oni bezkrytycznie z bardzo późnych źródeł, które traktowali jako w pełni wiarygodne (choćby w przypadku chorążego krakowskiego rzekomo z 1234 roku posłużyli się transumptem króla Stanisława Augusta Poniatowskiego z 1776 roku).

Oprócz powyższych uwzględnić należy także trzy inne, niezwykle ważne, urzędy: kanclerza (w Małopolsce występowali: krakowski: 1189⁶³, i sandomierski: 1232⁶⁴), podkanclerzego (krakowski: 1189⁶⁵, i sandomierski: 1243⁶⁶) i wprowadzonego pod koniec XIII wieku starosty (1293)⁶⁷.

Pominięty został natomiast komornik (*camerarius*), gdyż zdaniem Ambrożego Boguckiego, w tamtym okresie na obszarze Małopolski, komornicy nie byli urzędnikami ziemskimi⁶⁸. Podobnie uważał Janusz Kurtyka (1960–2010), według którego: „W pierwszej połowie XIV w. urząd komornika odrodził się pod starą nazwą, ustanowiony przez Władysława Łokietka na wzór czeski jako urząd zarządcy i naczelnika dworu władcy: najpierw na stanowiących jego dzielnicę Kujawach brzeskich (od 1295), później zaś w stołecznej ziemi krakowskiej (od 1331)”⁶⁹. Wykaz komorników małopolskich (krakowskich, sandomierskich, a także k. księżnej) przedstawił w swojej pra-

⁶¹ KDM I, nr 12: *dobes comes de Zawychosth* (wymieniony został po kasztelanie czechowskim, przed kasztelanem małogoskim). Kopia; KMaz. I, nr 273: *dobes comes de Zawychosth* (wymieniony został po kasztelanie czechowskim, przed kasztelanem małogoskim). Kopia.

⁶² KDM II, nr 389: *Falibogone de Sarnow* (wymieniony został po kasztelanie małogoskim, przed kasztelanem wojnickim). Oryginał.

⁶³ KDKK I, nr 4: *Mrokote cancellarij* (wymieniony został po biskupie krakowskim). Oryginał.

⁶⁴ KDM II, nr 403: *Iohanne cancellario* (wymieniony został przed skarbnikiem). Oryginał.

⁶⁵ KDKK I, nr 4: *Petrj subcancellarij*. Oryginał.

⁶⁶ ZDM IV: 1211–1400, wyd. S. Kuraś, I. Sułkowska-Kuraś, Wrocław 1969, nr 875. Oryginał.

⁶⁷ J. Mitkowski, dz.cyt., s. 333, nr 18: *Nos Henymannus sum mus regni Boemiae camerarius capitaneus Cracouiae et Sandomiriae*. Kopia.

⁶⁸ A. Bogucki, *Komornik i podkomorzy w Polsce piastowskiej*, [w:] *Spółczesność Polski średniowiecznej. Zbiór studiów*, red. S.K. Kuczyński, t. III: 1985, s. 117–123.

⁶⁹ J. Kurtyka, *Problem identyczności urzędów ziemskich krakowskich i nadwornych w wiekach XIV–XVI*, [w:] *Urzędy dworu monarszego dawnej Rzeczypospolitej i państw ościennych*

cy o rycerstwie małopolskim z XIII i XIV wieku Franciszek Ksawery Piekosiński (1844–1906)⁷⁰. A. Bogucki zapisał jednak: „Spośród wymienionych przez F. Piekosińskiego pięciu komorników krakowskich w XIII w. czterech piastowało w tym samym czasie inne urzędy. Dość często wyraz *camerarius* jest używany jako określenie podkomorzego”⁷¹.

Wczesnośredniowiecznych urzędników można podzielić na dwie grupy: dostojników i poddostojników. Klasyfikacja ta jest dobrze uchwytna w materiale źródłowym, gdyż w łacinie wyróżniała się ona przedrostkiem *sub-* określającym poddostojników, a jego brakiem u dostojników. Z przedrostkiem *sub-*, dla XIII wieku, możemy źródłowo uchwycić następujące urzędy: *subgazo* (podkoni/e), *subcamerarius* (podkomorzy/e), *subdapifer* (podstoli/e), *subiudex* (podsędek), *subpincerna* (podczaszy/e), *subthesaurarius* (podskarbi/e) i *subvenator* (podłowczy). Jedynie podkomorzego, ze względu na jego wyższą z czasem pozycję, traktować należy w sposób odrębny. W skład dostojników wchodził natomiast: *agazo* (konarski), *dapifer* (stolnik), *iudex curie* (sędzia), *pincerna* (cześnik), *thesaurarius* (skarbnik), *venator* (łowczy)⁷².

Zdaniem wybitnego polskiego językoznawcy, Jana Łosia (1860–1928), podrzędność urzędników z przedrostkiem *pod-* właściwa była tylko w niektórych przypadkach np.: podsędek i podłowczy (pierwszy z wymienionych podlegał sędziemu, drugi zaś łowczemu). Natomiast w przypadku urzędów zakończonych pierwotnie na końcówkę *e* (jak: podcasze, podkomorze, podkonia, podskarbie i podstole), przedrostek *pod-* oznaczał już zupełnie coś innego, mianowicie ich bliskość, np.: komory, skarbu czy też stołu⁷³. Wobec tego Aleksander Zajda zaznaczył, że nieuprawnione jest, aby traktować podcaszego jako zastępcę cześnika, podstolego – stolnika, a podkonia – konarskiego⁷⁴.

(*Materiały sesji zorganizowanej przez Zamek Królewski na Wawelu listopad 1993*), red. A. Gąsiorowski, R. Skowron, Kraków [1996], s. 31.

⁷⁰ F. Piekosiński, *Rycerstwo polskie wieków średnich*, t. III: *Rycerstwo małopolskie w dobie piastowskiej*, Kraków 1901, s. 515–516.

⁷¹ A. Bogucki, *Ze studiów nad polskimi urzędnikami nadwornymi w XIII w.*, „Czasopismo Prawno-Historyczne” 29 (1977), z. 2, s. 119.

⁷² Tamże, s. 118.

⁷³ J. Łoś, *O nazwach urzędów staropolskich typu podkomorzy, łowczy*, [w:] *Księga pamiątkowa ku czci Oswalda Balzera*, t. II, Lwów 1925, s. 113–120.

⁷⁴ Zob. A. Zajda, *Nazwy urzędników staropolskich (do roku 1600)*, Kraków 1970, s. 5–15.

Wojewoda (*comes palatinus, palatinus*). Pierwsza wzmianka źródłowa dotycząca wojewody pochodzi z utworu: *O zarządzie państwa*, którego autorem był cesarz bizantyjski Konstantyn VII Porfirogeneta (905–959). Nie odnosi się ona jednak do Słowian, jak można by tego oczekiwać, lecz do Węgrów⁷⁵. Według *Powieści minionych lat* w X wieku na Rusi występował wojewoda Sveneld⁷⁶. Najdawniejsze kroniki czeskie i polskie wspominają o kilku komesach pałacowych z XI w. (*comes palatinus* to: zarządca *palatium*, czyli dworu władcy). Kanonik praski Kosmas podał imiona dwóch komesów pałacowych, byli to mianowicie: Kojata syn Wszebora⁷⁷ i Wacek⁷⁸. U Anonima tzw. Galla występuje Sieciech, o którym można przeczytać: „Jak wiadomo, książe Władysław, obarczony dolegliwościami starości, powierzał swe wojsko komesowi pałacowemu Sieciechowi i jego wysłał na wojnę lub celem

⁷⁵ Konstantyn Porfirogeneta, *O zarządzie państwa*, wyd. A. Bielowski, [w:] MPH, t. I, Lwów 1864, s. 44: „Gdy jednak niepodobieństwem dla mnie jest taka władza, być ci posłusznym nie mogę; ale raczej jest inny odemnie wojewoda, imieniem Salmuces, mający i syna imieniem Arpada. Z tychto raczej który, czyto sam Salmuces czy też syn jego, Arpad, niech będzie xiążęciem, i zostaje pod rozkazem waszym”.

⁷⁶ *Powieść minionych lat*, tłum. i oprac. F. Sielicki, Wrocław–Warszawa–Kraków 1999, s. 42 (rozdz. 19. *Zabójstwo Igora*): „Roku 6453 [945]. Tegoż roku rzekła drużyna Igorowi: Pachołkowie Sweneldowi przydzielali się w oręż i w odzież, a my nadzy. Pójdź, kniaziu, z nami po dań, a i ty dobędziesz, i my”, s. 43 (rozdz. 20. *Zemsta księżny Olgi na DREWLANACH*): „Olga zaś [żona Igora] była w Kijowie z synem swoim, dzieckiem Światosławem, a piastunem jego był Asmud, a wojewodą – Sweneld, ojciec Mstiszny”.

⁷⁷ *Cosmae Pragensis Chronica Boemorum*, hrsg. von B. Bretholz, [w:] MGH SRG ns., Berlin 1923, s. 115 (lib. II, c. XXIII): *Tunc Koyata, filius Wsebor, palatinus comes, hoc nimis impatienter ferens, sicut erat verax in sermone et simplex in verbo, stans a dextris Ottonis fratris ducis fortiter impingit latus eius dicens [...]*”; *Kosmasa Kronika Czechów*, tłum. M. Wojciechowska, Warszawa 1968, s. 252: „Wtedy Kojata syn Wszebora, komes pałacowy, znosząc to zbyt niecierpliwie, jak był prawdomówny w mowie i prosty w słowach, stojąc po prawicy Ottona brata księcia, mocno uderzył go w bok i rzekł [...]” (wzmianka ta znajduje się pod 1068 rokiem).

⁷⁸ *Cosmae Pragensis Chronica Boemorum*, s. 209 (lib. III, c. XXXVII): *Anno dominice incarnationis, MCXI. Regina Zuataua inter natos suos satagente et episcopo Hermanno meditante atque Wacek palatino comite, licet contra suam salutem, id favente dux Wladizlaus fratrem suum Zobezlaum revocavit de Polonia et dedit ei civitatem Satc cum omni ad eam pertinente provincia*; *Kosmasa Kronika Czechów*, s. 373–374: „W roku od wcielenia Pańskiego 1111. Wskutek starań królowej Świętawy u swoich synów i za pośrednictwem biskupa Hermana i komesa pałacowego Wacka, sprzyjającemu temu wbrew własnemu dobru, książe Władysław odwołał z Polski, swego brata Sobiesława i dał mu gród Żatec z całą krainą do niego należącą”.

pustoszenia ziem nieprzyjacielskich”⁷⁹ i „Książę Władysław tedy, pamiętny na dawne zamieszki, po wygnaniu Sieciecha z Polski, choć słaby był skutkiem wieku i choroby, żadnego przecież nie ustanowił na dworze swoim palatyna lub jego zastępcy. Wszystko mianowicie już to sam osobiście roztropnie załatwiał, już to każdorazowo temu komesowi, którego ziemie odwiedzał, zlecał troskę o dwór i jego sprawy”⁸⁰. Wspomniane zostały tutaj osobiste kompetencje wojskowe Sieciecha, wynikające z zastępstwa władcy. Drugie zdanie podkreśla natomiast, że głównym zadaniem palatyna była troska o dwór książęcy. Kronikarz podał również informację o tym, że w czasach Bolesława Krzywoustego ówczesny palatyn, Skarbimir, dowodził podczas bitwy tzw. „hufcem wojewodzińskim”⁸¹.

W trzynastowiecznej Małopolsce kilku wojewodów krakowskich (Marek, Teodor i Klemens z Ruszczy) występowało nawet z właściwym dla książąt określeniem: *Dei gracia*⁸² (informują nas o tym głównie dokumenty znalezione dopiero z późniejszych kopii). Na początku lat sześćdziesiątych XIII wieku wojewodowie krakowscy utracili pierwszeństwo na rzecz tamtejszych kasztelanów⁸³. Współcześni historycy do głównych kompetencji ówczesnych wojewodów zaliczają zastępstwo władcy w sprawowaniu dowództwa nad wojskiem oraz w sądach. Co na ten temat mówią jednak źródła?

Poszczególne wojewodowie małopolscy z XIII wieku w dokumentach określani są zawsze łacińskim wyrazem *palatinus*, tak samo tytułują ich również napisy znajdujące się na nielicznych zachowanych do naszych czasów ówczesnych pieczęciach⁸⁴. Dopiero na pieczęci z 1315 roku, pochodzącej jed-

⁷⁹ Gall Anonim, *Kronika polska*, s. 73; Galli Anonymi *Cronicae et Gesta ducum sive principum Polonorum*, wyd. K. Maleczyński, [w:] MPH s.n., t. II, Kraków 1952, s. 76 (lib. II, c. 10): *Sicut notum est, dux Wladislauus, senio gravis et etate, Setheo palatino comiti suum exercitum committebat, eumque pugnaturum vel terras hostium vastaturum delegabat.*

⁸⁰ Gall Anonim, *Kronika polska*, s. 85 (ks. II, rozdz. 21); Galli Anonymi *Cronicae*, s. 88 (lib. II, c. 21): *Dux igitur Wladizlauus pristinae sedicionis reminiscens, quoniam Zetheum de Polonia profugavit, quamvis etate debilis et infirmitate fuerit, nullum tamen in curia sua palatinum vel palatini vicarium prefecit.*

⁸¹ Gall Anonim, *Kronika polska*, s. „Skarbimir również z wojewodzińskim hufcem”; Galli Anonymi *Cronicae*, s. 152 (lib. III, c. 23): *Scarbimirus quoque cum acie palatina.*

⁸² KDM I, nr 17 (kopia), 20 (kopia), 33 (kopia); II, nr 400 (oryginał).

⁸³ K.J. Gorzycki, *Pierwszeństwo kasztelana przed wojewodą krakowskim*, „Kwart. Hist.” 4 (1890), s. 667–668.

⁸⁴ F. Piekosiński, *Pieczęcie polskie wieków średnich*, cz. 1: *Doba piastowska*, Kraków 1899, s. 121–122 (nr 177): „S. SESSINI PAL’ CRACOVIENSIS”, 129 (nr 192): S’-FILI-BOGVMI-LI-PET-PALATINI-CRACOV.

nak z Wielkopolski, znajduje się wyraz wojewoda: S NICOLAI NE VOYVOD⁸⁵ („pieczęć Mikołaja nie-wojewody”, gdyż używał jej zapewne Mikołaj syn wojewody kaliskiego Mikołaja Przedpełkowica, aby odróżnić się od żyjącego jeszcze ojca)⁸⁶. W *Kronice Wielkopolskiej*, pochodzącej z końca XIII lub początku XIV wieku, znajduje się następująca wzmianka: „albowiem według tłumaczenia polskiego dowódca wojska nazywa się wojewodą”⁸⁷. Można zatem stwierdzić, że z całą pewnością w XIV wieku wojewoda występował już jako dowódca wojskowy. Trudno jest jednak podobne twierdzenie odnosić do wcześniejszego okresu, kiedy w użyciu był wyraz *palatinus*, mający pierwotnie inne znaczenie. Kilka przykładów potwierdzających kompetencje dowódcze wojewodów podają źródła z XIV wieku i późniejsze (np. Jan Długosz). Sam fakt wystąpienia w roli dowódcy osoby będącej palatynem-wojewodą nie świadczy jeszcze o tym, że można przenosić kompetencje dowódcze na wszystkich „wojewodów” z tamtego okresu. Również na temat sądownictwa wojewodzińskiego spotkać się można z wieloma budzącymi wątpliwości wnioskami. Znane nam nadania immunitetowe dla poszczególnych wojewodów miały zapewne charakter bardziej prywatny niż urzędowy, tak ja wydany przez księcia Bolesława Wstydlivego w 1252 roku, immunitet dla wojewody krakowskiego Klemensa z Ruszczy, który nadawał mu prawo sądenia w swoich posiadłościach na sposób sądu dworskiego.

Kanclerz (*cancellarius*) i podkanclerzy (*subcancellarius*). Szczególnie ważnym dla funkcjonowania „administracji” książęcej urzędnikiem był kanclerz, który w Małopolsce do końca XIII wieku zawsze wywodził się ze stanu duchownego. O znaczeniu tego urzędu świadczy chociażby to, że piastowali go trzej późniejsi biskupi krakowscy: Iwo Odrowąż (1218–1229), Paweł z Przemankowa (1266–1292) i Prokop Rusin (1293–1295).

Wzmianki źródłowe o kanclerzach na ziemiach polskich występują od początku XII wieku⁸⁸. Pierwszym był zapewne Michał, występujący na dwo-

⁸⁵ KDW II: 1288–1349, wyd. [I. Zakrzewski], Poznań 1878, nr 977, pieczęć nr XLI (oryginał).

⁸⁶ F. Piekosiński, *Pieczęcie polskie wieków średnich*, s. 182 (nr 307); O. Halecki, *Ród Łodziów w wiekach średnich*, „Miesięcznik Heraldyczny” 11 (1913), nr 1–2, s. 13, przyp. 3.

⁸⁷ Zob. J. Dąbrowski, *Dawne dziejopisarstwo polskie (do roku 1480)*, Wrocław–Warszawa–Kraków 1964, s. 133–139.

⁸⁸ Zob.: K. Maleczyński, *O kanclerzach polskich XII w.*, „Kwart. Hist.” 42 (1928), z. 1, s. 29–51; R. Maurer, *Urzędnicy kancelaryjni książąt i królów polskich od najdawniejszych czasów aż do r. 1386*, „Przewodnik Naukowy i Literacki” 12 (1884), s. 33–38.

rze Bolesława Krzywoustego, o którym wspomniał w swoim dziele Anonim tzw. Gall⁸⁹. Za czasów Kazimierza Sprawiedliwego pojawił się natomiast po raz pierwszy podkanclerzy⁹⁰. Zdaniem Karola Maleczyńskiego wzorowano się w tym wypadku na kurii papieskiej, w której ok. 1157 roku wprowadzony został urząd podkanclerzego lub wicekanclerza kancelarii papieskiej⁹¹. Urząd podkanclerzego był właściwy dla Małopolski, nie przyjął się natomiast nigdy na Śląsku i w Wielkopolsce. Warto przy tym zaznaczyć, że żaden podkanclerzy krakowski z XIII wieku nie awansował na stanowisko kanclerza. Początkowo tylko kanclerze uwierzytelniali dokumenty książęce, niektórzy posiadali nawet własną pieczęć, jak chociażby Mikołaj Repczol⁹², później uzyskali tego typu uprawnienia również podkanclerzowie⁹³. Pod koniec XIII wieku w kancelarii krakowskiej podkanclerzego zastąpił notariusz⁹⁴, dokonało się to za rządów Wacława II. Gdy na początku XIV wieku władzę w Małopolsce zdobył Władysław Łokietek, podkanclerzy wrócił na swoje dawne miejsce (1307)⁹⁵.

Kasztelan (*castellanus, comes castellanus*). Autorzy spisów urzędników małopolskich za najdawniejszego kasztelana uznali Stefana. Tym tytułem obdarzyli również Henryka Kietlicza. Trzeba jednak zaznaczyć, że w dokumentach, jako kasztelan krakowski, pierwszy wystąpił Goworek, dopiero w 1212 roku. W trzynastowiecznej Małopolsce występowało aż szesnaście kasztelanii (niektóre z nich istniały tylko przez krótki okres czasu): biecka, brzeska, chrzanowska, czechowska, krakowska, lubelska, łukowska, małogoska, połaniecka, radoska, sandomierska, sieciechowska, sądecka, wiślicka, wojnicka, żarnowska. Trudno jest jednak określić ich granice, można się nawet zastanawiać nad tym: czy takowe w ogóle istniały? W zakresie sądownictwa, kasztelan sprawował tzw. jurysdykcję kasztelańską⁹⁶, korzystając przy tym z podległych mu sędziów grodowych (*iudices castri*). Zdarzało się, że dany obszar podlegał sądownictwu kilku kasztelanów. Świadczy

⁸⁹ *Galli Anonymi Cronicae*, s. 60: *Michaeli cancellario*, 96: *magni Michaelis*.

⁹⁰ KDKK I, nr 4 (oryginał).

⁹¹ K. Maleczyński, *Zarys dyplomatyki polskiej wieków średnich*, cz. 1, Wrocław 1951, s. 88.

⁹² KDKK I, nr 12 (oryginał).

⁹³ KDM II, nr 429 (kopia), 448 (kopia z XVI w.).

⁹⁴ KDM I, nr 119 (kopia z czasów Zygmunta Augusta).

⁹⁵ KDP II, wyd. L. Ryszczewski i A. Muczkowski, Warszawa 1848, nr 196 (kopia): *Johannis subcancellarij cracouiensis*.

⁹⁶ KDP III, nr 50: *Jurisdictione et potestate Castellani* (kopia).

o tym wymownie dokument Leszka Czarnego z 1285 roku, w którym nadał on Stanisławowi z Chrobrza wieś Kembłów, leżącą w pobliżu Połańca, którą zwolnił jednocześnie od sądownictwa kasztelanów: połanieckiego i sandomierskiego oraz tamtejszego wojewody.

Starosta (*capitaneus*). U schyłku XIII wieku, za panowania w Krakowie Wacława II, wprowadzony został w Małopolsce urząd starosty: *capitaneus Cracouiae et Sandomiriae*. Jak zauważył Marcin Pauk urząd starosty w samych Czechach pojawił się później niż na ziemiach polskich, gdyż ok. 1298 roku, wcześniej był stosowany przez Przemyślidów na zdobytych przez nich nowych terytoriach: Austrii, Styrii i Karyntii⁹⁷, wobec czego dyskusyjne jest wywodzenie genezy tego urzędu z Czech. Niestety znane nam dość dobrze kompetencje starostów z XIV wieku nie odpowiadają tym z czasów formowania się tego urzędu⁹⁸. Początkowo, starosta był: *de speciali precepto serenissimi principis*⁹⁹, swego rodzaju namiestnikiem. Przyjmuje się, że starostowie z końca XIII wieku zastępowali nieobecnego władcę w różnych czynnościach prawnych, jak chociażby w częstych przypadkach potwierdzenia sprzedaży nieruchomości. Tasso z Vizmburka mógł wobec tego samodzielnie przekazać dwie wsie Stefanowi Węgrowi¹⁰⁰, a ksiązę opawski Mikołaj potwierdzić nadanie Czuszowa dla kantora kapituły katedralnej krakowskiej Mikołaja¹⁰¹. Starosta posiadał także pewne kompetencje sądowe, świadczy o tym rozstrzygnięcie przez Hynka z Dubé sporu o łąki między opatem sulejowskim a komesem Dobiesławem Wężykiem¹⁰². Zdaniem Waldemara Bukowskiego do kompetencji starosty należało mianowanie burgrabiów¹⁰³. Pierwszym znanym nam burgrabią krakowskim był Zbrosław, który wystąpił jako świadek dokumentu wydanego przez Tassa z Vizmburka w 1294 roku¹⁰⁴.

⁹⁷ M.R. Pauk, *Kilka uwag o rządach czeskich w Polsce*, [w:] *Przemyślidzi i Piastowie – twórcy i gospodarze średniowiecznych monarchii. Materiały z konferencji naukowej Gniezno 5–7 maja 2004 roku*, red. J. Dobosz, Poznań 2006, s. 250.

⁹⁸ S. Kutrzeba, *Starostowie ich początki i rozwój do końca XIV wieku*, „Rozprawy AU, WH-F” 45 (1903), s. 258–283.

⁹⁹ KDM II, nr 538 (oryginał).

¹⁰⁰ KDM II, nr 527 (kopia).

¹⁰¹ KDKK I, nr 100 (kopia).

¹⁰² J. Mitkowski, dz.cyt., s. 333, nr 18 (kopia).

¹⁰³ *Urzednicy dawnej Rzeczypospolitej XII–XVIII wieku. Spisy*, red. A. Gąsiorowski, t. IV: *Małopolska (Województwa krakowskie, sandomierskie i lubelskie)*, z. 5: *Burgrabiowie zamku krakowskiego XIII–XV wieku. Spisy*, oprac. W. Bukowski, Kórnik 1999, s. 29.

¹⁰⁴ KDM II, nr 527 (kopia).

Konarski (agazo) i podkoni/e (subagazo). Już w klasycznej łacinie używany był wyraz *agaso*, oznaczający stajennego, który opiekował się bydłem, końmi i osłami¹⁰⁵. W podobnym znaczeniu zastosowano go w *Bulli gnieźnieńskiej* z 1136 roku, odnosząc do ludności służebnej zajmującej się hodowlą koni: *Pistores etiam et coci, agazones et sutores cum omnibus quae ministracione abbatiae eidem sunt ordinata*¹⁰⁶. Urząd konarskiego był typowy dla Europy Środkowej: Czech, Węgier i Polski, nie znano go natomiast na dworze frankońskim¹⁰⁷. Konarski to dawniejsza forma językowa koniuszego, wyparta w późnym średniowieczu pod wpływem ruskim¹⁰⁸. Najstarsza wzmianka dotycząca występowania konarskiego na ziemiach polskich dotyczy Śląska, gdzie poświadczony jest on dla 1203 roku, kiedy to w otoczeniu Henryka Brodatego pojawił się: *Pribizlaus tunc agazo*¹⁰⁹. W latach 50. XIII wieku konarski został tam zastąpiony, wzorem zachodnim (zapewne za pośrednictwem Czech), przez marszałka (*marescalcus, comes stabuli*)¹¹⁰. Możliwe że konarski był w XIII wieku urzędem czysto honorowym, a właściwe obowiązki związane z hodowlą książęcych koni wykonywał podkoni/e.

Łowczy (venator, magister venatorum) i podłowczy (subvenator, vicevenator). Zarząd monopolu łowieckiego władcy należał do obowiązków: łowczego i podłowczego, którzy mieli do swojej dyspozycji ludność służebną,

¹⁰⁵ E. Forcellini, *Lexicon totius latinitatis*, t. I, Patavii 1827, s. 119: *AGASO, onis, [...], generatim significat eum, qui quodcumque iumentum ducit, aut curat: sed ex usu plerumque accipitur pro ductore et custode equorum.*

¹⁰⁶ A. Małecki, *Studium nad bullą Innocentego II. z roku 1136*, „Roczniki Towarzystwa Przyjaciół Nauk Poznańskiego” 20 (1894), s. 377. Na temat bulli zob. S. Zakrzewski, *Ze studyów nad bullą z r. 1136*, „Rozprawy AU, WH-F” 43 (1902), s. 1–80. Kopia (zob. Z. Kozłowska-Budkowa, *Repertorium polskich dokumentów doby piastowskiej*, z. 1: do końca wieku XII, Kraków 1937, s. 36–38, nr 31).

¹⁰⁷ Z. Kaczmarczyk, *Kasztelanowie Konarscy. Studium z historii urzędów ziemskich i nadwornych*, „Czasopismo Prawno-Historyczne” 2 (1949), s. 21.

¹⁰⁸ Tamże, s. 9. Dowodnie świadczy o tym następująca wzmianka z 1370 roku: *Clementi de Nassachowicze, agazoni nostro dicto konarski* (KDM III: 1333–1386, wyd. F. Piekosiński, Kraków 1887, nr 834, oryginał); S. Urbańczyk, O wyrazach *konary, konarski, koniuch, podkoni*, „Czasopismo Prawno-Historyczne” 2 (1949), s. 23–26.

¹⁰⁹ *Kodeks dyplomatyczny Śląska. Zbiór dokumentów i listów dotyczących Śląska*, t. I: obejmujący lata 971–1204, wyd. K. Maleczyński, Wrocław 1956, nr 103.

¹¹⁰ Z. Wojciechowski, *Ustrój polityczny Śląska*, [w:] *Historia Śląska od najdawniejszych czasów do roku 1400*, t. I, red. W. Semkowicz, Kraków 1933, s. 205; Z. Kaczmarczyk, dz.cyt., s. 21; tenże, *Konarski*, [w:] SSS, t. II, s. 28.

określaną tym samym mianem. Kosmas wspomniał o tym, że czeski książę Spitygniew mianował łowczym własnego brata Konrada (1055)¹¹¹.

Sędzia nadworny (*iudex curiae*) i podsędek (*subiudex*). Prowadzenie rozpraw sądowych pod przewodnictwem księcia należało w XIII wieku do kompetencji sędziego nadwornego, w dokumentach zwanego po prostu: *iudex noster* lub *iudex curie nostre*, i jego zastępcy, podsędka. Każdy władca miał kilku takich sędziów, stąd też niektórzy określani byli jako wielcy, jak np. Mikołaj Godula: „comes Nicolaus Godula, magnus iudex curie Cracoviensis”¹¹². *Najstarszy Zwód Prawa Polskiego* przekazał informację, że: „polski sędzia nie zwykł mieć ławników. Wszakże jeśli widzi koło siebie w czasie sądu ludzi zdalnych, zaprasza ich do siebie i przedstawia im sprawę. A jeśli czyjeś zdanie wydaje mu się słuszne, wyrokuje razem z nim. Gdy natomiast niczyje zdanie mu się nie podoba, wówczas orzeka zgodnie ze swoim przekonaniem, jak tylko może najsprawiedliwiej”¹¹³. Podobnie mogło to wyglądać w przypadku sądownictwa książęcego. Wyroki zapadały na podstawie prób: wody, rozpalonego żelaza, walki na kije bądź miecze. Karano zaś przez powieszenie albo obcięcie członków¹¹⁴.

Skarbnik (*thesaurarius*) i podskarbi/e (*subthesaurarius, vicethesaurarius*). Głównym zadaniem skarbnika i jego zastępcy, podskarbiego był zapewne zarząd skarbcza książęcego. Ze źródeł wynika, iż w hierarchii urzędników skarbnik zajmował stosunkowo niską pozycję, gdyż na listach świadków występował najczęściej za: cześnikiem, konarskim, łowczym, sędzią i stolnikiem¹¹⁵. Na dodatek, z obszaru całej Małopolski posiadamy informacje tylko o dwóch podskarbach: pierwszym był Zdziegod (1250)¹¹⁶, drugim zaś Bieniek (1276)¹¹⁷, może to świadczyć o tym, że główne obowiązki wykonywał sam skarbnik i nie byli mu potrzebni liczni podwładni.

¹¹¹ Cosmae Pragensis *Chronica Boemorum*, s. 106; Kosmasa *Kronika Czechów*, s. 239 (ks. II, rozdz. XV): „Więc książę Spicygniew, skoro wedle swego upodobania zarządził wszystko na Morawach, wziął swoich braci, aby byli z nim na dworze. Konrada postawił na czele łowców, Ottona zaś ustanowił mistrzem nad piekarzami i kucharzami”.

¹¹² KMog., nr 22 (oryginał).

¹¹³ *Najstarszy Zwód Prawa Polskiego*, wyd. i oprac. J. Matuszewski, J.S. Matuszewski, Łódź 1995, s. 58, § 3.

¹¹⁴ KDM II, nr 436 (kopia – Nakielski i Paprocki).

¹¹⁵ A. Bogucki, *Ze studiów nad polskimi urzędnikami nadwornymi w XIII w.*, s. 128.

¹¹⁶ KDM I, nr 32 (kopia).

¹¹⁷ KDM II, nr 482 (kopia).

Podkomorzy/e (*subcamerarius*). Niezwykle interesujący wydaje się urząd podkomorzego, gdyż w ziemi krakowskiej przez pewien okres jednocześnie występowało po dwóch podkomorzach. Praktyka taka trwała ok. 30 lat, począwszy od połowy XIII wieku. Występowały wówczas następujące pary podkomorzach: Sąd i Wawrzyniec, Wawrzyniec i Otto, Wawrzyniec i Jan, Skarbimir i Otto.

Cześnik (*pincerna*) i podczaszy/e (*subpincerna*), stolnik (*dapifer*) i podstoli/e (*subdapifer*). Przyjąć można, że duża grupa urzędów była w XIII wieku tylko czysto honorowa. J. Kurtyka zwrócił uwagę na to, że część urzędników (cześnik, stolnik) w okresie rozbitcia dzielnicowego nabrała takiej wagi politycznej, że zaprzestała stałej służby przy dworze, polegającej na kierowaniu określonymi kategoriami sług, ich funkcje przejęła równoległa hierarchia poddostojników: podkoni, podczaszy, podstoli, podkomorzy, podskarbi¹¹⁸.

Choraży (*vexillifer*) i miecznik (*gladifer*). Sądzić można, że oba urzędy od samego początku ich istnienia były czysto honorowe. Kosmas podał informację o tym, że Bolesław Krzywousty był miecznikiem swego wuja Brzetysława II (1099)¹¹⁹.

Wojski (*tribunus*). Franciszek Dąbrowski zapisał: „Urząd wojskiego jest instytucją słabo oświetloną źródłowo. Obraz wyłaniający się z nielicznych dotyczących go wzmianek źródłowych nie jest pełny i całkowicie jednoznaczny. O ile obowiązki sędziego grodowego i włodarza dają się dość czytelnie umiejscowić w strukturze organizacji monarchii piastowskiej, to zakres działalności wojskiego pozostaje, jak można się przekonać, obiektem raczej domysłów niż stwierdzeń. Potwierdzone źródłami, jak i wydedukowane cechy urzędu wojskiego są również przymiotami urzędu kasztelana”¹²⁰.

¹¹⁸ J. Kurtyka, dz.cyt., s. 26.

¹¹⁹ Cosmae Pragensis *Chronica Boemorum*, s. 170; Kosmasa *Kronika Czechów*, s. 324 (ks. III, rozdz. IX): „Także tegoż roku książę Brzetysław na Boże Narodzenie zaprosił Bolesława, swego siostrzeńca na ucztę, która była przygotowana w grodzie Żatec, gdzie w samo święto, za zgodą wszystkich komesów, Bolesław został miecznikiem swego wuja. Odsyłając go po święcie do swoich książę w darze dla niego ustanowił, aby za sprawowanie godności miecznika, z trybutu, który płacił ojciec jego Władysław, rocznie miał zawsze sto grzywien srebra i dziesięć talentów złota”.

¹²⁰ F. Dąbrowski, *Studia nad administracją kasztelańską Polski XIII wieku*, Warszawa 2007, s. 51.

Wnioski

Z przeprowadzonej analizy problemu kompetencji urzędników małopolskich z XIII wieku wynika, że nasza dotychczasowa wiedza na ten temat wymaga zweryfikowania. Ówczesna organizacja „administracyjna” wydaje się nam skomplikowana, gdyż nie przystaje do naszych współczesnych wyobrażeń, będących odwzorowaniami otaczającej nas rzeczywistości. Wielkie trudności sprawia np. zrozumienie sposobu funkcjonowania tzw. administracji kasztelańskiej. Średniowieczne urzędy ewoluowały, były dostosowywane do zmieniającej się sytuacji społeczno-ekonomicznej. Niektóre już w omawianym okresie, a może nawet od samego początku ich istnienia, były czysto honorowe, np. urząd cześnika, który w hierarchii niejednokrotnie wyprzedzał te urzędy, które miały spore znaczenie w praktyce, chociażby urząd skarbnika. W przypadku kilku urzędów źródła mówią o ich kompetencjach mniej, niż podaje historiografia! Spowodowane jest to m.in. przeniesieniem informacji z późniejszych wieków, lepiej oświetlonych źródłowo, na czasy rozbitcia dzielnicowego, zasnuwane mgłą tajemnicy. Żeby uzyskać szereg pewniejszych informacji na niniejszy temat należy dokonać gruntownej selekcji materiału źródłowego, trzeba wyeliminować wszystkie kopie, które nie pochodzą z XIII wieku i dopiero wtedy, na tej nowej podstawie źródłowej, postarać się określić rzeczywiste kompetencje ówczesnych urzędników, próbując zrozumieć znaczenie poszczególnych pojęć i wystrzegając się zbyt daleko idących uogólnień.

What, in the light of primary sources, do we know about the competence of the thirteenth-century officials from Małopolska?

Owing to several reasons, the accurate definition of the powers applicable to individual offices on Polish soil in the period of feudal fragmentation is a formidable task. Firstly, a relatively poor source basis furnishes insufficient normative and direct information regarding the competence of the then officials. Insurmountable interpretative problems stem from the ambiguous Latin legal terminology. We must also take into account the transformations of the then 'administrative' organisation which transpired over the years: the expiry of some offices and the emergence of new ones, the loss of hitherto held competencies and the acquisition of other. The examined period was also marked by the existence of disparities between regions. It seems reasonable to assume that throughout the period in question there existed dissimilarities, sometimes profound (notably in Silesia). From time to time, modern ideas impinge upon the perception of the conditions prevailing in the distant past, a phenomena noticeable already in the case of medieval historians, and traceable also in the work of professional historians of the nineteenth-twenty century.

For historiography associated with the addressed issues typical are several generalisations, often unverifiable in sources. Furthermore, the so called imaginary, invented tradition, which actually is a relatively recent invention, has an adverse effect on historiography. It can therefore be assumed that in the Middle Ages, when making references to the deep-rooted standards was a common practise, attempts were made to provide new arrangements with a pedigree from the distant past.

The main objective of this paper is to answer the question what the sources from that period actually reveal about the competence of thirteenth-century civil servants from Małopolska. It is of utmost important in this case that the source be primary, because only they can provide more or less accurate answers to the questions we ask them (ignorance, mistake or some hidden intention of the author are nevertheless always to be expected), unlike later sources (both in terms of the time of production and form), which may have already be contaminated with different amplifications, beclouding the truth. This also leads to the analysis of the reliability of the existing historiographical views on the competence of the thirteenth-century civil servants.

The author conducts the analysis of source and historiographical information concerning the competence and the importance of the following offices occurring in the area of Małopolska in the thirteenth century: *chorąży* (the standard-bearer), *cześnik* (the cup-bearer), *łowczy* (the master of the hunt), *miecznik* (the sword-bearer), *mincerz* (the mint master), *kanclerz* (the chancellor), *kasztelan* (the castellan), *konarski* (equerry), *podczaszy* (the deputy cup-bearer), *podkanclerzy* (the vice-chancellor), chamberlain (*podkomorzy*), *podkoni* (the deputy equerry), *podłowczy* (the deputy master of the hunt), *podśędek* (the deputy district judge), *podskarbi* (the grand treasurer), *podstoli* (the deputy pantler), *sędzia* (judge), *skarbnik* (treasurer), *stolnik* (the pantler), *starosta* (the governor), *wojewoda* (the voivode) and *wojski* (officer responsible for security of districts during war). In the paper the author will merely outline a problem, significant for the Polish medieval studies. Conclusive answers to all doubtful issues are impossible to be provided as of yet, since in the case of some offices we may merely confirm their existence.

Słowa kluczowe: Małopolska, źródła prymarne, urzędnicy

Keywords: Lesser Poland, primary sources, officials

Translated by: Agnieszka Tokarczuk